

W P Ł Y N Ę Ł O  
 URZĄD MARSZAŁKOWSKI  
 WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO  
 INTERPELACJA  
 Biuro Sejmiku

zgłoszona przez radnego Czesława Fiedorowicza na sesji w dniu 23.04.2018 r.  
 w sprawie **Przyszłości Uniwersytetu Zielonogórskiego**

Nr rej. 932/2018 ilość zał. ....

Szanowna Pani Marszałek, rząd przedstawił propozycje nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Trwa dyskusja o nadziejach i obawach jej skutków. Z wielu stron płyną zastrzeżenia i głosy, które mówią nawet o konsekwencjach tej ustawy jaką może być likwidacja Uniwersytetu Zielonogórskiego. Takie są też obawy przedstawicieli kadry profesorskiej naszego uniwersytetu.

Skoro Uniwersytet Zielonogórski jest nie tylko najważniejszą placówką edukacyjną Lubuskiego, najważniejszą instytucją tego regionu i swoistym "mózgiem" tego regionu, to musimy zareagować aktywnie na te obawy.

Proszę by możliwie szybko zwołać debatę podejmującą ten problem. W agendzie tej debaty musi być miejsce na przedstawienie przez reprezentanta resortu skutków proponowanych zmian ustawowych dla naszego Uniwersytetu. Do debaty poza odpowiedniej rangi reprezentacją UZ, muszą być zaproszeni parlamentarzyści i przedstawiciele wszystkich klubów Sejmiku oraz przedstawiciele kluczowych instytucji regionu.

Polski Sejm w ostatnich latach podejmował wiele kluczowych ustaw bez jakiegokolwiek konsultacji społecznej. Stąd te zagrożenia dot. przyszłości Uniwersytetu Zielonogórskiego to wielki sygnał ostrzegawczy. Lubuskie bez Uniwersytetu staje się ubogim i zapyziałym regionem.

Nie możemy być bierni wobec znaczącego obniżania poziomu kształcenia na poziomie wyższym, na obszarach peryferyjnych Polski. Tu mieszka wciąż wielu ubogich mieszkańców, których nigdy nie będzie stać na studia na Uniwersytecie w Warszawie czy Krakowie. A właśnie wzmocnienie tych najsilniejszych uniwersytetów, kosztem słabszych, to cel rządu PiS.

Niewątpliwie nasz Uniwersytet, jeden z najmłodszych w Polsce, a myślę, że nie trzeba czekać ponad 600 lat, by osiągał nie gorsze wyniki na niektórych kierunkach niż Jagielloński (ten powstał w 1364 roku), pod warunkiem, że rząd nie będzie ograniczał środków dla UZ, bo kształcenie na poziomie uniwersyteckim kosztuje coraz więcej. Z budżetu województwa Sejmik wystawnych latach istotnie wspierał finansowo zadania Uniwersytetu. Niewiele województw to czyni. Jednak nie można tworzyć złudnej perspektywy, że Sejmik dołoży te środki, które zabierze Uniwersytetowi Zielonogórskiego Wicepremier i Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin.

Wnoszę by ta debata odbyła się w tym roku akademickim, czyli do października 2018 r.

Czesław Fiedorowicz